

## WIELOKULTUROWOŚĆ W SZWECJI – PROJEKT POLITYCZNY I PRAKTYKA SPOŁECZNA

Elżbieta Muciek

Zakład Badań Etnicznych, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
Plac Litewski 3, 20-080 Lublin, elzbieta.michalik@wp.pl

**Streszczenie.** Celem artykułu jest pokazanie procesu budowy państwa i społeczeństwa wielokulturowego w Szwecji jako nieuniknionej konieczności wynikające z rozwoju gospodarczego. Wskutek swego rodzaju eksperymentu politycznego, który realizowano przez sześćdziesiąt lat społeczeństwo szwedzkie zmieniło zupełnie swoją strukturę – z homogenicznego stało się heterogeniczne. Przedstawione argumenty skłaniają do wniosku, że pomimo rozbudowanego systemu regulacji prawnych w stosunku do imigrantów, wielokulturowość może być definiowana w relacji i w konfrontacji ze szwedzkością. W wyniku spotkania kulturowego na płaszczyźnie społecznej dochodzi do nieuchronnego przejścia imigranta na „szwedzką stronę”, gdyż to jest warunkiem skorzystania z dobrodziejstw systemu. Obszar kultury imigranta kurczy się w procesie integracji, a za istotnie wielokulturowe można uznać tylko dwie sfery: religijną i edukacyjną.

**Słowa kluczowe:** wielokulturowość, Szwecja, polityka, szwedzkość, stereotyp, integracja

### WSTĘP

Dyskurs na temat wielokulturowości we współczesnych państwach europejskich toczą dziennikarze i badacze. Media z reguły koncentrują się na ogólnie mówiąc „zderzeniu kulturowym”, czyli konfliktach pomiędzy imigrantami a społeczeństwem przyjmującym. Problemy analizowane w naukach społecznych dotyczą m.in.: systemów przyjęć cudzoziemców, problemów adaptacji i integracji, różnic modeli i systemów prawnych w polityce państwa wobec imigrantów (na płaszczyźnie edukacyjnej, zabezpieczenia socjalnego, polityki rodzinnej i in.), rozwiązań prawnych w kwestii obywatelstwa („de-etniczacja i re-etniczacja instytucji obywatelstwa”)<sup>1</sup>, rynku pracy, polityki migracyjnej, azylowej i uchodźczej. Badania rozpoczęte przez zachodnich socjologów prowadzone są na gruncie nauk politycznych i prawnych, antropologii kulturowej<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zob. np. S. Łodziński, *Między przynależnością do narodu a państwa. Dyskusja na temat zmian instytucji obywatelstwa pod wpływem migracji w Europie* [w:] *Migracje i społeczeństwa współczesne*. J. Zamojski (red.), Warszawa 2007, s. 23–26.

<sup>2</sup> W etnologii podstawą wszelkich analiz jest uznanie tego, co wspólne w kulturze – etic, i tego, co w niej specyficzne – emic. Por. *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*. Z. Staszczak (red.), Warszawa–Poznań 1987, s. 74.

Wielokulturowość jest też analizowana z perspektywy filozofii, psychologii, pedagogiki i językoznawstwa.

Wielokulturowość jako wynik i efekt migracji międzynarodowych, rozumiany, bądź jako idea społeczna, bądź jako model państwa, który cechuje się występowaniem grup różnego pochodzenia i wyznających różne systemy norm, nie budzi negatywnych ocen. Pozytywny stosunek do wielokulturowości daje się zauważyć wśród młodych uczestników dopiero potencjalnie wielokulturowego społeczeństwa polskiego<sup>3</sup>.

Wątpliwości i krytyka pojawiają się na ogół tam, gdzie model w praktyce się nie sprawdza, bądź ujawnia luki<sup>4</sup>.

Pojawienie się wielokulturowych społeczeństw jest nieodwracalnym efektem procesów migracyjnych z „biednego Południa” do „bogatej Północy”. Wielokulturowość jest zjawiskiem wielopłaszczyznowym, ale i tak proces budowania społeczeństwa wielokulturowego w poszczególnych państwach imigracyjnych jest inny. Szwecja jest przykładem jednego z nich.

#### PAŃSTWO DOBROBYTU POMIĘDZY KAPITALIZMEM I SOCJALIZMEM

Do wybuchu II wojny światowej Szwecja na tle innych państw europejskich prezentowała się jako kraj wyjątkowo jednolity pod względem etnicznym i kulturowym. Istniały oczywiście regionalne różnice pomiędzy krainami, zwłaszcza południową – Skanią (Skåne) i północną (Norrländ)<sup>5</sup>. Nomadyczne grupy Romów i Sinti przeszły przez kraj i nie zostawiły śladów swojego pobytu. Nie zmienił tego obrazu lud Saami na dalekiej północy, który obok szwedzkojęzycznych Finów stanowił odrębną populację.

Doświadczenie wielokulturowe Szwedów wiązało się zatem z prowadzonymi przez Królestwo wojnami w XVII i XVIII w. oraz z emigracją za chlebem na przełomie XIX i XX w. Druga wojna światowa spowodowała ożywienie ekonomii neutralnej, ale zaangażowanej gospodarczo Szwecji. Po wojnie zaczął się boom gospodarczy. Tu należy upatrywać początków przemiany społeczeństwa

<sup>3</sup> Badanie nt. wielokulturowości przeprowadzone w październiku i listopadzie 2009 r. wśród kilku roczników studentów dwóch uczelni wyższych w Lublinie wykazało, że jest to zjawisko pozytywne (90% badanych). Dla 4% wielokulturowość nie jest ani dobra, ani zła. Dla 2% jest dobra i zła jednocześnie, 4% nie miało zdania. Wielokulturowość jest postrzegana najczęściej jako: ogół/zbiór/łączenie/mieszanie/występowanie różnych kultur w obrębie: narodu, grupy/państwa/terytorium.

<sup>4</sup> Zob. np. J. Sachs, *The Home We Build Together. Recreating Society*, Amazon.co.uk., 2007; M. Zaremba, *Polski hydraulik i inne opowieści ze Szwecji*, Wołowiec 2008. Sachs ostrzega, że wielokulturowość powoduje segregację, dławi wolność wypowiedzi i zagraża demokracji liberalnej w Wielkiej Brytanii, natomiast mieszkający od 40 lat w Szwecji Zaremba pokazuje rysy w „najlepszym” szwedzkim systemie integracji.

<sup>5</sup> Do tej pory różnice te są widoczne głównie w języku.

homogenicznego w heterogeniczne, czyli źródeł wielokulturowej Szwecji. Rozwijająca się gospodarka gwałtownie potrzebowała rąk do pracy.

Budowanie szwedzkiego państwa dobrobytu, początkowo własnymi siłami, potem przy udziale innych krajów nordyckich, wymagało sprowadzenia siły roboczej spoza Skandynawii. Na przełomie lat 50. i 60. Szwecja stała się czwartym najbogatszym państwem świata. Wraz z sukcesem gospodarczym postępowano rozbudowywanie systemu socjalnego, który objął także cudzoziemców.

Autorzy książki *Siedem kultur kapitalizmu*, próbując dociec na czym polegał cud gospodarczy państwa na krańcu Europy, dowodzą porażki przy próbie jednoznacznej oceny szwedzkiego sukcesu:

Był czas, że wiele się mówiło o Szwecji i jej „drodze środka”, udanym związku kapitalizmu i socjalizmu. Takie przekonanie istniało przed upadkiem reżimów komunistycznych w Europie Wschodniej i ruiną gospodarczą Związku Radzieckiego [...] Po upadku komunizmu Szwecja jest więc mostem wiodącym donikąd. Okazuje się, że ów most nie był właściwie konieczny, ponieważ skompromitowały się wartości, do których prowadził. Mówi się więc o rychłej klęsce modelu szwedzkiego i namiętnie ją głosi. Nie od dzisiaj zresztą. Rzadko zdarza się równie ochoczo wyglądana śmierć i równie niechętnie i wzgardliwie przyjmowana długowieczność<sup>6</sup>.

Ch. Hampden-Turner i A. Trompenaars szukają źródeł sukcesu w kulturze i historii. Podkreślają, że system tworzenia bogactwa jest podobny jak w USA i opiera się na takich wartościach jak uniwersalizm, analiza, indywidualizm, osiągnięty status, sekwencyjność i równość. Szwecja przoduje w wykorzystaniu „zasobów ludzkich” na tle kilkudziesięciu krajów świata, eksportuje, inwestuje w nowoczesne techniki najwyższej jakości<sup>7</sup>.

Jednak to nie wystarcza, by przeniknąć istotę szwedzkiego sukcesu. Wydaje się, że więcej informacji, oprócz pożądaných analiz ekonomicznych, dałyby tak zwane „miękkie zmienne”, mówiąc językiem socjologii, czyli te trudne do empirycznej operacjonalizacji, ale istotne czynniki życia społecznego z dziedziny kultury, mentalności zbiorowej, świadomości społecznej, tożsamości kolektywnej, więzi międzyludzkiej, emocji i nastrojów, kodów społecznych, itp.<sup>8</sup> One to właśnie są odpowiedzialne za sukces i właśnie one, obok deklarowanych publicznie cech w postaci haseł i sloganów reklamowych tego, co szwedzkie, stanowią o szwedzkości – trudno widocznej i nie do przejęcia przez imigranta w pierwszym pokoleniu.

Miarą ekonomicznego sukcesu kraju jest wysoki poziom życia i standard zabezpieczeń socjalnych gwarantowany wysokimi podatkami. Realizowany jest on pod szyldem trzech kluczowych dla modelu szwedzkiego pojęć:

- Välfärdsstadt – państwo dobrobytu,
- Folkhemmet – dom ludu (albo jak chcą Hampden-Turner i Trompenaars „ludzki dom”, który powinien być ciepły i pełen uczuć),

<sup>6</sup> Ch. Hampden-Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu*, Kraków 2003, s. 246.

<sup>7</sup> Tamże, s. 248–269.

<sup>8</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 326.

– Trygghet – bezpieczeństwo.

W powojennej historii Szwecja doświadczyła różnych typów migracji cudzoziemców – od uchodźczej pod koniec II wojny światowej, przez migracje pracownicze, których szczyt przypada na I połowę lat 70. Począwszy od końca lat sześćdziesiątych znowu zaczęły dominować migracje uchodźców i ich rodzin m.in. z Czech, Polski, Chile, Iraku, Ugandy, Wietnamu, b. Jugosławii. Azylu udzielano Kurdom oraz uciekinierom z państw afrykańskich objętych konfliktami<sup>9</sup>.

Rozbudowane struktury państwa opiekuńczego przejęły ciężar włączenia cudzoziemców w społeczeństwo począwszy od połowy lat 70., kiedy zrezygnowano z polityki asymilacji na rzecz polityki integracji. W latach osiemdziesiątych, w których przypada szczyt przyjęć imigrantów, państwo znalazło się w kryzysie. W światowym rankingu spadło na 16 miejsce<sup>10</sup>. Ratunkiem była decyzja o przystąpieniu do Unii Europejskiej, chociaż w opinii społecznej fakt, że kryzys zaczął mijać, Szwedzi zawdzięczają sobie. W referendum, które ostatecznie rozstrzygnęło o akcesji wzięło udział 83,3% uprawnionych. W 1995 r. państwo przystąpiło do Unii Europejskiej, a w 2000 r. koronowane głowy Szwecji i Danii dokonały symbolicznego otwarcia mostu przez cieśninę Sund, który powiązał oba kraje z Europą<sup>11</sup>.

Wejście Szwecji do Unii Europejskiej uważa się za kres idei państwa „trzeciej drogi”, a także pośrednio koniec szczodrej polityki wobec imigrantów.

#### ETAPY SZWEDZKIEJ POLITYKI INTEGRACJI CUDZOZIEMCÓW

Każdy kraj imigracyjny inaczej realizuje politykę wielokulturowości. Nie istnieje też jedna, wspólna polityka wielokulturowości w Unii Europejskiej, chociaż prowadzi się dialog na ten temat. Szwedzka dostarcza przykładów rozwiązań uwarunkowanych u genezy czynnikami ekonomiczno-politycznymi. Odpowiedzialność państwa polega na włączeniu imigrantów do równego udziału w standardzie socjalnym, który przeznaczony jest dla wszystkich, pod warunkiem akceptacji głównych jego filarów, tj. równości, wolności wyboru i współdziałania<sup>12</sup>. Idea integracji jest prowadzona dwutorowo – przez system włączania do społeczeństwa za sprawą przede wszystkim uczenia języka szwedzkiego, dzieci i dorosłych oraz realizacji uprawnienia do nauki języka ojczystego w szkole. Polityka integracji zakładająca stworzenie społeczeństwa wielokulturowego doprowadziła do zasadniczych zmian w prawodawstwie.

<sup>9</sup> J.W. Dacyl, *Between Compassion and Realpolitik*, Stockholm 1992.

<sup>10</sup> R. M. Czarny, *Szwecja w Unii Europejskiej*, Kielce 2002, s. 167.

<sup>11</sup> Tamże, s. 167. W referendum ogólnonarodowym 52,3% opowiedziało się za akcesją, 46,8% było przeciwnych, 0,9% oddało czyste karty.

<sup>12</sup> Są to główne założenia polityki integracji. Por. Ch. Westin, *Equality, Freedom of Choice and Partnership: Multicultural Policy in Sweden* [w:] *Management of Cultural Pluralism in Europe*. J.W. Dacyl (red.), Stockholm 1995, s. 45–71.

Budowę prawnego systemu przyjęć cudzoziemców rozpoczęto od podstaw po II wojnie światowej. Oparto się na dwóch przedwojennych ustawach: o deportacji z 1914 r. i o cudzoziemcach z 1927. Ta druga była wielokrotnie zmieniana: w 1937, 1954, 1976, 1980, 1989, 1994, 1995, 1997, szczególnie w kwestii ochrony uchodźców<sup>13</sup>. W 1946 r. podjęto uchwałę o wprowadzeniu zorganizowanych form rekrutacji robotników, głównie z Niemiec Zachodnich, Włoch, Austrii, Belgii i Grecji. Poprzedziły ją umowy dwustronne między Szwecją a krajami nordyckimi, zawarte jeszcze w 1943 r. W 1954 r. podpisano umowę o wspólnym skandynawskim rynku pracy. W latach sześćdziesiątych wzrosła fala imigracji, którą ograniczono w 1967 r., ale mimo to w latach 1969–1970 do pracy przybyło ok. 100 tys. Finów. Obok siły roboczej zaczęły przybywać osoby poszukujące azylu, uchodźcy polityczni oraz rodziny wcześniej przybyłych. Kiedy od 1975 r. roku na wniosek parlamentarnej Komisji do Spraw Imigrantów szwedzki Riksdag podjął uchwałę o wytycznych szwedzkiej polityki imigracyjnej, rozpoczęło się budowanie państwa i społeczeństwa wielokulturowego<sup>14</sup>. Zreformowano system edukacyjny. Specjalną ustawą przyznano imigrantom prawo do nauki języka szwedzkiego w czasie pracy w wymiarze 240 godzin oraz prawo do nauki języka ojczystego dla dzieci imigrantów. Jako pierwsza na świecie Szwecja przyznała prawa wyborcze cudzoziemcom w wyborach lokalnych. Od 1976 r. wprowadziła je w praktyce. Zagwarantowano też prawo do pomocy tłumacza i do informacji. Wszystkie tego typu regulacje poprzedzone były szeroko zakrojoną konsultacją polityczną i społeczną, a następnie kampanią informacyjną w postaci ulotek, audycji radiowych, telewizyjnych programów informacyjnych w językach imigrantów. Zaangażowano organizacje i stowarzyszenia cudzoziemców do propagandy tych zmian w swoich środowiskach. Szwecja przyjęła ponadto przepisy antidyskryminacyjne – ustawę o zakazie dyskryminacji i o zakazie podburzania przeciwko grupie etnicznej. Zmieniono przepisy dotyczące zatrudnienia i rynku pracy. Powołano nowe podmioty jak Państwowy Urząd Imigracyjny, biura dla imigrantów, Rada Imigrantów. Rozpoczęto wydawanie gazety dla imigrantów w prawie 60 językach oraz gazety „På lätt svenska” pisanej „łatwym szwedzkim”<sup>15</sup>. Uruchomiono audycje radiowe w językach imigrantów oraz programy telewizyjne. Na rynku wydawniczym pojawił się miesięcznik „Invandrare och Minoriteter” („Imigranci i Mniejszości”) poświęcony problemom adaptacji imigrantów, a w szwedzkiej telewizji program pt. *Mosaic* realizowany przez i dla imigrantów, emitowany przez 15 lat do 2005 r.

Stworzony system ochrony prawnej cudzoziemców, na który składają się dyrektywy komisji parlamentarnych, noty, projekty ustaw, raporty specjalnych komisji parlamentarnych, raporty stałego Parlamentarnego Komitetu Ubezpie-

<sup>13</sup> J.W. Dacyl, *Podstawy prawne szwedzkiej polityki migracyjnej i uchodźczej* [w:] *Imigranci i społeczeństwa przyjmujące*. J. Zamojski (red.), Warszawa 2000, s. 76–106.

<sup>14</sup> *Szwecja – kraj i ludzie. Informacja dla imigrantów*, SIV, Värnamo 1989, s. 47.

<sup>15</sup> Tamże, *passim*.

czeń Socjalnych, ustawy, rozporządzenia oraz przepisy Państwowego Urzędu Imigracyjnego, wyznacza zasady polityki migracyjnej i azylowej, a obowiązek ich praktycznej realizacji spoczywa na gminach. Ewolucja systemu prawnego, która pociągnęła za sobą zmiany w ustawie o cudzoziemcach i obywatelstwie obejmuje także zmiany w systemie oświaty i opiece zdrowotnej. Symbolicznym wyrazem stworzenia społeczeństwa wielokulturowego w państwie dobrobytu było wydanie w 1989 r. encyklopedii *Det mångkulturella Sverige* (Wielokulturowa Szwecja).

Od lat 80. Szwecja przyjmuje głównie uchodźców. W roku 1999 znalazła się na drugim miejscu, po Niemczech, pod względem wysokości kwoty uchodźczej, a w procentowym wyniku liczby wniosków do pozytywnych decyzji o przyznaniu statusu na pierwszym (46,4%), przed Wlk. Brytanią, Francją i Niemcami<sup>16</sup>. Po 2000 r. Szwecja sytuuje się za Niemcami, Francją, Wlk. Brytanią, Szwajcarią i Austrią, Hiszpanią i Grecją.

#### ISTOTA SZWEDZKOŚCI, CZYLI POMIĘDZY *TRYGGHET*, *LAGOM* I *FLEXIBEL*

Zrozumienie fenomenu szwedzkiej wielokulturowości nie powiedzie się bez określenia istoty szwedzkości. Refleksja tego rodzaju prowadzi prostą drogą ku stereotypowi, lecz przecież:

stereotyp jest w zasadzie zjawiskiem niezbędnym i pozytywnym: każda formuła naukowa, każda idea filozoficzna, każdy mit literacki, zwłaszcza udany, są pewnego rodzaju stereotypami. Rzeczywistość jest po prostu za bogata, żebyśmy mogli wczuć się w nią do końca, zawsze musimy ująć nasze doświadczenie w jakieś stereotypowe ramy, no a potem musimy te ramy rozsadzać<sup>17</sup>.

Oczywiście pojawią się tu różnice pomiędzy stereotypem a autostereotypem. Charlotte Rosen Svensson we wstępie do popularnego przewodnika po różnicach kulturowych tak kreśli funkcjonujący w powszechnej opinii stereotyp Szweda:

Szwedzi to wysocy blondyni z niebieskimi oczami, a w ich zimnym i zaśnieżonym kraju są niedźwiedzie polarne i renifery. Każdy jeździ na nartach i gra w hokeja na lodzie, jest pacyfistą i nie lubi sporów. Oczywiście jest to jeden z najbardziej seksowych narodów świata, o czym każdy wie z opowiadań o szwedzkich modelkach i studentkach przyjeżdżających do pracy, zaś moralność szwedzka jest raczej swobodna. Poza tym każdy wie jeszcze, jakie w Szwecji wszystko jest drogie, jak lewicowi są szwedzcy politycy i wie, że Szwecja mile wita uchodźców politycznych, wnosi wielki wkład w pomoc międzynarodową, że szwedzka kuchnia jest mdła i nudna, a szwedzka kultura to mieszanina przygnębiających filmów z głęboko ukrytym znaczeniem – à la Bergman – oraz lekkiej i skocznej muzyki pop, jak Abba czy The Cardigans<sup>18</sup>.

Nieco inaczej wygląda przywołany przez nią autostereotyp:

---

<sup>16</sup> M. Cutts, *Uchodźcy świata 2000 – 50 lat pomocy humanitarnej*, UNHCR, Warszawa 2000, s. 350–356.

<sup>17</sup> T. Venclowa [w:] *Narody i stereotypy*, T. Walas (red.), Kraków 1995, s. 84.

<sup>18</sup> Ch. Rosen Svensson: *Spokojnie to tylko Szwecja*, Warszawa 2007, s. VI.

jak tylko zdobędziesz oznaki społecznego szacunku i usatkujeś się (dom z tarasem, dwoje dzieci, pies i czerwone volvo kombi), nazywają cię prawdziwym Svenssonem, i dobrze ci z tym!<sup>19</sup>

O ile autostereotyp jest względnie stabilny, to stereotypowe widzenie szwedzkości zależy od stopnia znajomości tego kraju i relacji z nim. Według XIX-wiecznego przewodnika Baedekera, Skandynawowie są

bezpretensjonalni, skłonni do milczenia, sami są cierpliwi i razi ich niecierpliwość innych. Ich uczciwość, gotowość do pomocy są przysłowiowe<sup>20</sup>.

Mikołaj Aleksandrowicz Skworodko, autor podręcznika do historii rosyjskiego gimnazjum sprzed I wojny światowej podaje, że:

Szwecja jest krajem ubogim, o surowym klimacie i skąpych zasobach bogactw naturalnych. Mieszkańcy tego kraju zajmują się głównie wyrębem lasów, na południu zaś – rolnictwem<sup>21</sup>.

Opisy Witolda Nowickiego, czy Jacka Woźniakowskiego są przykładem „wzważonego obiektywizmu” w relacjach szwedzkiego stylu życia.

Próba przeniknięcia istoty szwedzkości była wydana w 1974 r. książka Jerzego Kozielskiego *Szczęście po szwedzku*. Pełna afirmacji szwedzkiego socjalizmu praca wyrażała podziw dla „doskonałego społeczeństwa funkcjonalnego” opartego na „zasadzie racjonalności”.

Mocną krytykę społeczeństwa i jego zasad stanowiła *Szwecja od środka* Jacka Kubitsky’ego, opublikowana w 1987 r. O samych Szwedach autora pisze tak:

Szwedzi robią wrażenie zdyscyplinowanych i pełnych powagi. Są obowiązkowi i w miarę pracowici. Ich stosunek do pracy nie jest nacechowany umiłowaniem czy pasją, lecz imponującym poczuciem obowiązku. Szwed jest przeświadczony, że istnieje przez pracę i dla pracy [...] Wiąże się to z tradycyjnym rozumieniem funkcji człowieka jako homo faber. Dysponują oni ogromną wiedzą z zakresu ergonomii i technologii pracy.

Pisana z pozycji imigranta *Szwecja od środka* jest subiektywną oceną hermetycznego w gruncie rzeczy społeczeństwa i czymś na kształt pamiętnika z doświadczonego szoku kulturowego. Autor rozprawia się ze „szwedzkim modelem” praktycznie nie pozostawiając żadnych pozytywów. Oto jeden z łagodniejszych w tonie fragmentów:

Nie ulega kwestii, iż Szwecja jest krajem, który może szczycić się wspaniałą przyrodą, obowiązkowością obywateli, wysoką jakością wyrobów przemysłowych. Lecz prawdą jest i to, że ten obraz Szwecji nie odpowiada stanowi faktycznemu. Z kraju, który służył z wykształconej i zdyscyplinowanej młodzieży, Szwecja stała się wylegarnią rozwrzeszczanych i niekarnych łobuziaków. Z kraju, który mógł się szczycić efektywnością pracy, Szwecja przekształciła się w krainę wiecznych przerw na kawę, naciąganych urlopów chorobowych i indolencji pęczniejącego aparatu biurokratycznego. Kraj, w którym chłop nie wiedział, co to pańszczyzna, ma teraz wszelkie parametry państwa totalitarnego, w którym obywatel jest kontrolowany przez misternie zbudowaną maszyną nadzoru. Życie każdego Szweda jest rozłożone na włókienka komputerów kontrolnych,

<sup>19</sup> Tamże, s. 39.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> W. Nowicki, *Szwedzi. Polityka. Obyczaje*, Warszawa 1971, s. 5.

zawierające setki informacji z każdej dziedziny, dostępnych dla jednostek zainteresowanych. Kompetencje np. instytucji wychowawczych, „wyłączających” rodziców w opiece nad niemowlętami i wychowaniu młodzieży, przerastają wszystko w tej dziedzinie, łącznie z Chinami Ludowymi<sup>22</sup>.

Tomasz Jastrun budując wizerunek Szwedów podkreśla, że szwedzkość wyznacza ją (w opozycji do polskości): surowy protestantyzm, oddzielenie od Europy, długi pokój, brak cierpienia zbiorowego, tradycje chłopskie. Szwedzka jest punktualność i skrępowanie; w relacjach między kobietami i mężczyznami brak flirtu, zatrata kobiecości w zachowaniu, brak gry między płciami, chłodna równość; praktyczny i pragmatyczny stosunek do śmierci – ładne, ale martwe cmentarze; odcięcie od własnej historii (kulminacją było zburzenie starego miasta w Sztokholmie w latach sześćdziesiątych, ale nie przez bomby, ale socjal-demokratyczne koparki), życie przyszłością<sup>23</sup>.

Zupełnie inaczej – ostro i krytycznie – postrzega szwedzkość mieszkający od 40 lat w tym kraju Maciej Zaremba, dziennikarz opiniotwórczego tygodnika „Dagens Nyheter”:

Szwecja nie ratyfikowała klauzuli Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przyznającej rodzicom prawo swobodnego wyboru szkoły dla swoich dzieci. Jest to też jedyny bodajże demokratyczny kraj europejski, w którym dopuszcza się możliwość długoterminowego pozbawienia wolności bez wyroku sądu (ustawa o psychicznie chorych). Żadna z tych osobliwości nie wywołuje poruszenia porównywalnego z protestami przeciw regulacji rzek, zbrojeniom jądrowym, czy zanieczyszczeniu środowiska<sup>24</sup>.

Szwedzkość może być więc: realna, odczuwana i przypisana. Niezależnie od tego, ile opinii na jej temat jeszcze tu przywołamy, podstawą życiowej filozofii Szwedów pozostaną trzy filary: *lagom* – w miarę, umiarkowanie, *trygghet* – bezpieczeństwo, i *flexibel* – elastyczność, umiejętność dopasowania się. Te trzy komponenty szwedzkiej kultury przenikają wszystkie sfery życia.

## PROBLEMY WIELOKULTUROWOŚCI

Jeżeli przyjmiemy, że wielokulturowość oznacza przyznanie różnym grupom (etnicznym, religijnym, regionalnym) praw gwarantujących im zachowanie własnej tożsamości, to z pewnością Szwecja jest wielokulturowa. Chociaż do takiej oceny już uprawnia kolorowy tłum na ulicach Sztokholmu, bardziej przypominający ulice Nowego Yorku niż nordyckiego kraju na obrzeżach Europy.

<sup>22</sup> J. Kubitsky: *Szwecja od środka*, Warszawa 1987, s. 5–6.

<sup>23</sup> Cechy przypisane charakterowi narodowemu Szwedów w opozycji do polskich cech narodowych: T. Jastrun, *Polska – Szwecja, tak daleko, tak blisko* [w:] *Narody i stereotypy* T. Walas (red.), Kraków 1995, s. 198–205.

<sup>24</sup> M. Zaremba, *Tryumf wiejskiej wspólnoty*, „Res Publica” nr 8/89, s. 11–30; tenże, *Polski hydraulik...*



Szwecja na początku XXI w. osiągnęła stan zróżnicowanego etnicznie społeczeństwa, które w dziewiątej części nie składa się ze Szwedów.

Wielokulturowość jako plan społeczny jest realizowana w strukturach państwa. To ono umożliwiło nauczanie języków ojczystych od przedszkola do szkoły średniej włącznie w państwowym systemie edukacyjnym. Zatrudniło nauczycieli imigrantów. Zapewniło sprawowanie kultu religijnego katolikom i muzułmanom. Wybudowało meczety dla ok. 400 tys. muzułmanów. Szwecja dumna ze swojej wielokulturowości, propagowała ją na łamach czasopism poświęconych problemom imigrantów, ulotek i wydawnictw. Wychowywała do niej w szkole. Wprowadzono np. dni narodowe, podczas których dzieci uczyły się o kulturze swoich kolegów z grup mniejszości.

Reklamując się jako kraj stowarzyszeń, zachęcała i wspierała inicjatywy prowadzące do organizowania licznych organizacji cudzoziemców różnego typu oraz propagowania własnej kultury. Od połowy lat 90. zaczęły powstawać filmy fabularne, telewizyjne i kinowe nt. problemów imigrantów i trudności bycia nie białym Szwedem: *30 November* Daniela Fridella (1995), *Vingar av glas* Rezy Bagher (2000), *Elixir* Babaka Najfięgo (2004), *Kid Svensk* (2007).

Granice wielokulturowości wyznaczają normy prawne, których konsekwentne egzekwowanie ogranicza obszar kultury imigranta i wymaga przyjęcia szwedzkich zasad. Dotyczy to np. równego statusu kobiet i mężczyzn (zarówno na rynku pracy, jak i w prawie do urlopu wychowawczego), czy bezwzględnego zakazu bicia dzieci. Z chwilą wejścia w społeczeństwo szwedzkie kultura imigranta kurczy się do absolutnie koniecznych potrzeb w zakresie tożsamości – religii i języka. W obszarze języka imigranta przechowują się znajome wartości rodzimej kultury, religia jest z kolei elementem stałym, nawet w kontekście rodzimego środowiska, bo ono przez sam fakt imigracji zostało zmienione. Religia natomiast nie. Potwierdzają to doświadczenia pracujących w Szwecji księżki katolickich<sup>25</sup>. Świadczą też pełne w dni świąteczne kościoły i meczety. Na tych więc płaszczyznach właśnie realizuje się rzeczywista wielokulturowość.

Realizacja projektu zbudowania społeczeństwa wielokulturowego w Szwecji napotkała problemy, które są udziałem także innych, europejskich krajów migracyjnych. Główny to taki, że polityka wielokulturowości nie zyskała w pełni poparcia społecznego. Opinia publiczna jest negatywnie nastawiona do imigrantów, o czym świadczy fakt powstania grup o rasistowskim i neonazistowskim charakterze. Mimo szeroko zakrojonych kampanii edukacyjnych, nie udało się wyeliminować dyskryminacji na tle rasowym i etnicznym. Wbrew zamiarom państwa na obrzeżach miast powstały dzielnice o charakterze gett etnicznych, w których nie mieszkają Szwedzi. Problemem jest też bezrobocie wśród imigrantów, zwłaszcza nieeuropejskiego pochodzenia.

---

<sup>25</sup> M. Chamarczuk, SDB: *Wielokulturowy imperatyw w rozwoju społeczności katolickiej w Szwecji*, [www.seminare.pl/24/Chamarczuk2007.pdf](http://www.seminare.pl/24/Chamarczuk2007.pdf) [dostęp 29.11.2009 r.].

Sporym obciążeniem są uchodźcy, którzy przez długie lata korzystają z systemu opieki społecznej i później niż inni cudzoziemcy trafiają na rynek pracy.

Szwedzka wielokulturowość jest kompromisem pomiędzy przyjęciem szwedzkiego modelu życia a potrzebą określenia własnej tożsamości. Przykład 34-letniego Mohammeda Omara, urodzonego w Szwecji i uchodzącego za „idealnego szwedzkiego muzułmanina”, redaktora pisma „Minaret”, pokazuje, jak jest to nieskuteczny kompromis<sup>26</sup>. Trudno zrozumieć dlaczego mimo wysiłków w zakresie polityki wielokulturowości, ponoszenia niebagatelnych kosztów na integrację i wspieranie muzułmańskich organizacji, szwedzcy muzułmanie nie czują się Szwedami, a w Hiszpanii czy Holandii zamachów dokonują nie imigranci, ale urodzeni w tych krajach ekstremiści?<sup>27</sup>

Dotykamy tu problemu wielokulturowości leżącego po stronie integrowanych. W procesie adaptacji, gdy cudzoziemiec trafia do obcego sobie miejsca, odczuwa początkowo okres euforii, jest ciekaw nowego kraju i pełen nadziei na uporządkowanie sobie życia. Ten okres, nazywany turystycznym, jest krótki. Po nim następuje etap tzw. szoku kulturowego, który nie dość, że występuje zawsze, to zazwyczaj wywołuje uczucia bezradności i rozpacz. W skrajnych sytuacjach szok kulturowy może prowadzić nawet do samobójstwa. Imigrant czuje się wyobcowany, a ogrom nowej rzeczywistości go przerasta. Trzecia faza jest okresem przystosowania się do zastanej rzeczywistości. Imigranci powoli przyswajają sobie język danego kraju oraz jego wartości. Jeżeli towarzyszy temu sukces ekonomiczny, integracja postępuje szybciej. Ostatnią fazą tego procesu jest osiągnięcie stanu równowagi, która może przybrać formy asymilacji, integracji oraz separacji<sup>28</sup>. Asymilacja nie budzi problemów, natomiast jej przeciwieństwo, czyli separacja, prowadzi do sytuacji, która często wiąże się z gettyzacją i może oznaczać w społeczeństwie wielokulturowym marginalizację. Oprócz tego, państwo zwykle traci kontrolę nad gettem, w obszarze którego odrzucony z jednej strony przez państwo, a z drugiej przez swoją diasporę cudzoziemiec szuka wsparcia u wszelkiego rodzaju ekstremistów i niejednokrotnie przestępców. Tu najprawdopodobniej tkwi źródło niepowodzeń wielokulturowości, ale sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana.

W celu rozpoznania problemu powstała europejska sieć edukacji międzykulturowej NILE. Biorą w niej udział m.in. zainteresowani przedstawiciele mediów etnicznych, czyli tzw. „mediów nowej Europy” – wielokulturowej i wielo-

<sup>26</sup> W opinii redaktora „Gazety Wyborczej” uznany za żywy przykład cudów, jakie czyni szwedzka polityka integracji i wielokulturowości Mohammed Omar w r. 2005 stał się ekstremistą i ogłosił założenie partii antysyjonistycznej grupującej wszystkich, którzy nienawidzą Izraela, „Gazeta Wyborcza” z 17.11.2009 r.

<sup>27</sup> Głośne zabójstwo holenderskiego reżysera Theo Van Gogha wywołało nie tylko falę oburzenia i powszechną dyskusję, ale wręcz postawiło pod znakiem zapytania sens polityki wielokulturowości w ogóle.

<sup>28</sup> M. Ząbek, *Między piekłem a rajem – problemy adaptacji kulturowej migrantów*, Warszawa 2002, s. 10.

kolorowej, w tym także przedstawiciele Szwecji<sup>29</sup>. Zmiana nastawienia do tego problemu w krajach imigracyjnych jest potrzebna, ponieważ według Eurobarometru 2007 media wraz z rodziną i edukacją w największym stopniu odpowiadają za to, co myślimy o innych. Nasze postrzeganie innych kultur, zrozumienie takich spraw, jak migracja i imigracja, różnorodność czy sposoby myślenia o komunikacji międzykulturowej są silnie związane z informacjami, które otrzymujemy właśnie poprzez media<sup>30</sup>.

Szwecja pod wpływem imigrantów zmieniła się, ale nie oznacza to, że przyjęła ich wartości. Zmuszona została natomiast do weryfikacji i reinterpretacji swojej szwedzkości, a w perspektywie także polityki wielokulturowości.

#### MULTICULTURALITY IN SWEDEN – POLITICAL PROJECT AND SOCIAL PRACTICE

**Summary.** The purpose of this article is to present the building process of the country and multicultural society in Sweden as an unavoidable necessity of economic progress. As a result of a political experiment that has been going on for sixty years, Swedish society has changed its structure completely – from homogenous to heterogeneous. The arguments presented lead to the conclusion that in spite of the extended system of legal regulations in relation to immigrants, multiculturalism may be defined in confrontation with Swedishness. As a result of multicultural contact at the social level, switching to the „Swedish side” by immigrants is inevitable, as it is a condition of using the benefits of the system. With the process of integration, the cultural territory of the immigrant is shrinking, and only two spheres – religious and educational – can be regarded as multicultural.

**Key words:** multiculturalism, Sweden, politics, Swedishness, stereotype, immigration, integration

---

<sup>29</sup> Zob. „Bądź MiędzyKulturowy”, NILE – wyd. specjalne 2008, [www.eaea.org/nile/doc/-Get\\_InterCultural\\_Polish.pdf](http://www.eaea.org/nile/doc/-Get_InterCultural_Polish.pdf). [dostęp z dnia 29.10.2009 r.]

<sup>30</sup> B. Schmidt-Behlau, *Czy media są gotowe?*, tamże, s. 1.